

# Sandra, Nie mamy nic

Powoli wchodzę w tę noc  
To żaden trick  
Jestem spragnioną kobietą  
Jak ty i ty  
Chwile zwątpienia  
Potrzebuję dotlenienia  
Mijam światła nocy  
Czuje ją bez wytchnienia

Mówisz i masz  
To mój nowy styl  
Niepokorne rytmy  
Nie ogarniesz ich  
Zakazany zmysły  
przyprawiam odrobina gry  
I tak nic do stracenia bo nie mamy nic

Daj trochę uwielbiana  
Buzi na do widzenia  
Pragnę cię jak pożywienia  
I tak nie mamy nic  
Zapomniane sny  
Nie posiadamy nic  
Tylko ja i ty

Nie mamy  
Nie mamy nic do stracenia  
Moc, chcę tylko mocnego brzmienia  
Nie mamy  
Nie mamy nic do stracenia  
Moc wszystko jest bez znaczenia

Nie szukam głębszego sensu nocy tej  
Tylko hej, chce bawić się  
Obojętne gdzie  
Chcę doznać zwątpienia  
Uwielbienia  
Spadku ciśnienia  
Zaspokojenia

Choć to bez znaczenia  
Suknie ma założę  
Światła nocy na siebie założę

Będę jak inna  
Na parkiecie nigdy sama  
Ja to uczucie znam  
Pokory brak  
Jak ja kocham ten stan  
Doznania, poznania  
Takie szalone poczynania  
Rzeczywistość przeklinamy by było ciekawie  
bezprawie  
Poddajemy się tej żabie

Nie doznamy zbawiania  
Jestem wyrzutem sumienia  
Nie ma spełniania  
Bez zbawienia  
Podaj butelkę  
Chce wydostać się!